

Sygn. akt I ACa 243/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Ochalska - Gola
Sędziowie:	SA Anna Beniak (spraw.) SO del. Krystyna Golinowska
Protokolant:	st.sekr.sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S. (1), B. S., N.**

S. i O. S.

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. – następcy prawnemu (...) Spółki Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 20 grudnia 2012 roku sygn. akt I C 95/11

I. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 9, 11 i 12 w ten sposób, że:

a) punktowi 2 nadaje treść „2. zasądza od pozwanego na rzecz K. S. (1) kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża J. S. (1) oraz kwotę 3.406,50 (trzy tysiące czterysta sześć 50/100) zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, przy czym obie te kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2011 roku do dnia zapłaty;”

b) w punkcie 11 w ten tylko sposób, że kwotę 27.925 zł podwyższa do kwoty 28.096 (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćdziesiąt sześć) zł;

c) w punkcie 12 w ten tylko sposób, że kwotę 231 zł obniża do kwoty 60 (sześćdziesiąt) zł ;

II. oddala apelację powodów w pozostałej części,

III. oddała apelację strony pozwanej w całości;

IV. zasądza od Towarzystwa (...) SA w W. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym następujące kwoty:

a) na rzecz K. S. (1) kwotę 3.055 (trzy tysiące pięćdziesiąt

pięć) zł;

b) na rzecz B. S., O. S. i N. S.

kwoty po 2565 (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt pięć) zł.

Sygn. akt IACa 243/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem wydanym w sprawie sprawy z powództwa K. S. (1) oraz B. S., N. S. i O. S.

przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę Sąd Okręgowy w Sieradzu:

1. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. w związku ze śmiercią męża J. S. (1) na rzecz K. S. (1) kwoty: 88 500 zł tytułem zadośćuczynienia i 70.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od 31 maja 2011 do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. w związku ze śmiercią ojca J. S. (1) następujące kwoty:

a) na rzecz powódki O. S. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60.000 zł tytułem odszkodowania związanego ze znacznym pogorszeniem jej sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od 31 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

b) na rzecz powódki N. S. kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60.000 zł tytułem odszkodowania związanego ze znacznym pogorszeniem jej sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od 31 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

c) na rzecz powoda B. S. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60.000 zł tytułem odszkodowania związanego ze znacznym pogorszeniem jego sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od 31 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz każdego z powodów kwoty po (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

5. nakazał pobranie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 27 925 zł tytułem opłaty sądowej od zasądzonych roszczenia, od której powodowie byli tymczasowo zwolnieni;

6. nakazał ściąganie z zasądzonych powodów K. S. (1) roszczenia kwotę 231 zł z tytułu opłaty sądowej od oddalonej części powództwa;

7. nakazał ściąganie z zasądzonych powodów O. S., N. S. i B. S. roszczeń kwot po 90 zł z tytułu opłat sądowych od oddalonej części powództwa;

8. nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 698,96 zł tytułem wydatków związanych z opiniami biegłych, tymczasowo wyłożonymi y przez Skarb Państwa;

9. nakazał zwrócenie pozwanemu (...)

S.A. w W. kwotę 186,80 zł niewykorzystanej zaliczki.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powódka K. S. (1) oraz poszkodowany J. S. (1) od 30 maja 2009 r. pozostawali w związku małżeńskim. Już kilka lat przed ślubem żyli w konkubinie, w trakcie którego urodził się im syn B. (2004 r.) oraz córka O. (2007 r.). W 2009 r., już w czasie małżeństwa, urodziło się najmłodsze dziecko małżonków S.-córka N..

Małżonkowie S. wraz z dziećmi zamieszkiwali w rodzinnym domu J. S. w miejscowości P., gdzie zajmowali cztery pomieszczenia. W domu tym mieszkał także jeden z braci męża powódki, który miał do swej dyspozycji jedną izbę. W trakcie związku z poszkodowanym J. S. (1) powódka nigdy nie pracowała zawodowo; zajmowała się wychowywaniem dzieci, prowadzeniem domu.

Jedynym żywicielem rodziny był mąż powódki, który na stałe pracował w tartaku należącym do A. M. a okazjonalnie dorabiał tzw. fuchami. Ponadto poszkodowany we własnym zakresie zajmował się też remontem domu, w którym mieszkała jego rodzina, m.in. zainstalował bojler do podgrzewania wody, zaś w planach miał generalny remont łazienki, wymianę stolarki okiennej oraz założenie instalacji centralnego ogrzewania.

Powódka K. S. (1) oraz jej mąż byli udanym małżeństwem, wspólnie starali się stworzyć jak najlepsze warunki dla swoich dzieci. Małżonkowie wzajemnie się wspierali, wspólnie wychowywali dzieci. Poszkodowany J. S. (1) miał dobry kontakt z dziećmi, którym poświęcał dużo czasu. W szczególności był bardzo związany z synem, którego zabierał nad rzekę, uczył go pracy na maszynach rolniczych. Małżonkowie S. kultywowali tradycje rodzinne, m.in. wspólnie z dziećmi i braćmi J. S. (1) spędzali święta.

Poszkodowany J. S. (1) z tytułu pracy w tartaku otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 1000 zł, zaś z tzw. prac dorywczych (głównie w sezonie zimowym) mógł dodatkowo dorobić około 50-100 zł miesięcznie.

W dniu 2 lutego 2011 r. J. S. (1) razem z innymi osobami zatrudnionymi w firmie A. M. udał się samochodem ciężarowym marki F. (...), kierowanym przez J. B., do pracy poza siedzibę swego pracodawcy. Poszkodowany wraz z kolegami D. N., S. S. (2), M. M., S. K. podróżował w części ładunkowej, nie przystosowanej do przewozu osób tj. bez pasów bezpieczeństwa.

Około godz. 15⁰⁵ kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej.: (...) J. B., jadąc z kierunku miejscowości R. do miejscowości Z. na prostym, oblodzonym odcinku tej drogi wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie pojazdem odwróconym o 180° do swojego kierunku jazdy wjechał do przydrożnego rowu znajdującego się po prawej stronie jezdni uderzając lewym bokiem pojazdu, oraz dachem w rosnące tam drzewo.

W wyniku tego wypadku na miejscu zdarzenia zmarł S. K. zaś J. S. (1) i inni jego koledzy, którzy podróżowali w części ładunkowej, doznali poważnych obrażeń ciała. Po wypadku J. S. (1) został przetransportowany do szpitala w S., gdzie zmarł 9 lutego 2011 r.

Prawomocnym wyrokiem z 16 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uznał J. B. winnego tego, że w dniu 2 lutego 2011 r. kierując samochodem marki F. (...) przewożąc w miejscu i w sposób niedozwolony sześciu pasażerów nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy na oblodzonej nawierzchni jezdni w wyniku czego podczas zmiany biegu zbyt silnie dodał gazu czym doprowadził do poślizgu kół napędowych i utracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni na prawe pobocze i do rowu gdzie uderzył w przydrożne drzewo w następstwie czego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł S. K., zaś J. S. (1) na skutek poniesionych obrażeń zmarł w dniu 9 lutego 2011 r. oraz za spowodowanie ciężkich obrażeń ciała innych osób podróżujących w samochodzie i wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 6 lat.

Stosownie do przepisów ustawy z 20 czerwca 1997 r. -Prawo o ruchu drogowym kierowca prowadzący pojazd mechaniczny ma obowiązek przewozu pasażerów w sposób zgodny z wymogami prawa i bezpieczeństwa oraz w sposób adekwatny do posiadanego pojazdu. Kierowca, który stwierdzi, że nie ma możliwości bezpiecznego i zgodnego z

prawem przewozu pasażerów, powinien zaniechać jazdy. W szczególności kierowca samochodu ciężarowego powinien odmówić przewozu pasażerów w części ładunkowej nie przystosowanej do przewozu osób.

Prawo o ruchu drogowym nie zawiera żadnych regulowań zobowiązujących pasażerów samochodów do sprawdzania rozpoczęciem jazdy dokumentacji pojazdu, ustalenia czy pojazd przystosowany do przewozu osób oraz w jakiej ilości.

Po śmierci męża powódka zamieszkała u swojej matki, gdyż nie chciała wrócić do pustego domu. Przez miesiąc wystawała w oknie i czekała na męża. Na skutek traumatycznych przeżyć wystąpiły u niej problemy z bezsennością, izolowała się od ludzi, nie wychodziła z domu, ciągle płakała. Jednocześnie powódka straciła energię życiową, popadała w apatię. Przez pół roku uczestniczyła w terapii psychologicznej.

Obecnie twierdzi, że do końca życia będzie nosić żałobę. Po pół roku od śmierci męża powódka musiała „pobierać się” ze względu na dzieci; nie chciała aby trafiły do jakiejś instytucji. Po powrocie do domu otrzymała z Urzędu Gminy oraz od sąsiadów pieniądze na dokończenie centralnego ogrzewania, meble, lodówkę. Ponadto pomagał jej brat, który położył wylewki, zrobił łazienkę, kuchnię.

Najbardziej śmierć ojca przeżył małoletni B. S.. Dziecko zamknęło się w sobie, płakało, moczyło się w łóżko. Obecnie jest bardzo nerwowy, często krzyczy, jest nieposłuszny. Ciągle wspomina ojca, chodzi na cmentarz - wie, że taty nie ma i nie wróci. Na początku po śmierci ojca córka O. S. wołała ojca, jednak pogodziła się z tym, że go nie ma. Najmłodsze dziecko N. S. w dacie jego śmierci miało niespełna osiem miesięcy.

Śmierć męża miała wpływ na funkcjonowanie psychiczne, emocjonalne i społeczne powódki i stanowiła dla niej sytuację kryzysową. Oprócz ogromnego cierpienia emocjonalnego spowodowała zmianę dotychczasowych planów, działań i zachowań. W chwili obecnej powódka samodzielnie musi wychowywać dzieci, jednocześnie dbając o bezpieczeństwo finansowe rodziny. Wiąż emocjonalna łącząca powódkę z mężem była bardzo silna. W jej ocenie małżonkowie uzupełniali się, mąż pomagał jej w wychowywaniu dzieci, jednocześnie był jedynym żywicielem rodziny.

Proces żałoby przebiegał u powódki w sposób prawidłowy. Początkowo wystąpiły reakcje emocjonalne charakterystyczne dla pierwszej fazy żałoby - szok, gniew, złość. Następnie powódka ujawniała zachowania typowe dla fazy dezorganizacji. Przejawiały się one m. in. trudnościami w podejmowaniu codziennej aktywności, problemami ze snem, ograniczeniem kontaktów społecznych, skoncentrowaniu się na osobie zmarłego. Obecnie funkcjonowanie emocjonalne, psychologiczne i społeczne powódki jest prawidłowe i nie wykazuje odchyień od normy.

Każde z dzieci powódki inaczej przeżywało śmierć ojca, co jest związane z ich rozwojem psychofizycznym i emocjonalnym.

Śmierć ojca miała największy wpływ na funkcjonowanie emocjonalne B. S., który miał wówczas 7 lat. Ujawniły się u niego silne reakcje emocjonalne - płacz, izolowanie się od otoczenia i zachowania regresywne - moczenie nocne, W chwili obecnej bywa on krzykliwy, nerwowy, ciągle wspomina ojca. Świadczy to o tym, że nie radzi sobie z sytuacją utraty, zaburzone jest u niego poczucie bezpieczeństwa. Jego reakcje emocjonalne mogą ulec nasileniu.

O. S. (z uwagi na swój wiek, ma 4 lata) jest na etapie pojmowania śmierci jako rozstania, jednak nie rozumie jej nieodwracalności. Dlatego początkowo pytała o ojca, potem zaakceptowała jego nieobecność. Poza tym aktualnie jest ona w okresie rozwojowym, gdzie większe znaczenie ma dla niej relacje z matką. Zarówno dla niej jak i najmłodszej siostry brak ojca będzie miał większe znaczenie w przyszłości niż w chwili obecnej.

Do prawidłowego rozwoju osobowości dziecka niezbędny jest kontakt zarówno z ojcem jak i z matką. Brak ojca może pozostawić trwałe urazy w psychice dzieci i wywierać negatywny wpływ na ich przyszłe życie rodzinne i trudności w pełnieniu ról społecznych. Śmierć J. S. (1) uniemożliwia jego czynny udział w wychowaniu i kształtowaniu się osobowości oraz rozwijaniu umiejętności społecznych dzieci: B., O. i N..

Brak ojca w wychowaniu dzieci niesie za sobą negatywne skutki. W funkcjonowaniu emocjonalnym mogą stać się lękliwe, mieć zaburzone poczucie bezpieczeństwa. Mogą pojawiać się problemy w nawiązywaniu kontaktów

interpersonalnych oraz tendencja do niskiej samooceny. Ze względu na brak stałego wzorca w przyszłości mogą wystąpić trudności w pełnieniu ról społecznych.

Nieobecność ojca w wychowaniu może negatywnie wpłynąć na pełnienie tej roli przez syna w życiu dorosłym. Również córki wychowywane bez udziału ojca mają mniejsze szansę na pomyślne wywiązywanie się z roli żony w dorosłym życiu. Poprzez obserwację zachowania ojca, który jest pierwszym dorosłym mężczyzną w ich życiu, kształtuje się u nich obraz mężczyzny. Ułatwia to w przyszłości prawidłowe funkcjonowanie w relacji damsko - męskiej.

Po śmierci męża u powódki K. S. (1) uległo zachwianiu poczucie bezpieczeństwa, lęk o przyszłość własną i dzieci. Powódka przeżywała kolejne etapy doświadczania żałoby : odrętwienie, tęsknotę, depresję. Okres gorszego funkcjonowania psychofizycznego trwał około 6 miesięcy. 2-krotnie korzystała z porady psychologicznej. Z uwagi na karmienie piersią odrzuciła możliwość stosowania farmakoterapii. K. S. po śmierci męża przeżyła fizjologiczną żałobę, nie uruchomiły się mechanizmy destrukcyjne. Obecny stan psychiczny należy ocenić jako wyrównany. W związku z powyższym brak jest podstaw by ustalić trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki.

W związku z pogrzebem męża powódka K. S. (1) poniosła wydatki w kwocie 3785 zł. Powyższe wydatki bezpośrednio przed pogrzebem w całości pokrył pracodawca J. S. (1). Powódka po otrzymaniu zasiłku pogrzebowego zwróciła pracodawcy męża pieniądze, które wyłożył on na pogrzeb J. S..

Aktualnie powódka K. S. (1) nie może podjąć pracy zarobkowej z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad dziećmi. Powódka wraz z dziećmi otrzymują z ZUS renty rodzinny po zmarłym J. S. (1) w wysokości po 218,46 zł, łącznie 874 zł miesięcznie. Ponadto z tytułu z zasiłków rodzinnych powódka pobiera na troje małoletnich dzieci kwotę 700 zł miesięcznie.

Powodowie 11 kwietnia 2011 r. zgłosili do pozwanego szkodę w związku z wypadkiem komunikacyjnym z 2 lutego 2011 r. wnosząc o wypłatę odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci męża i ojca , zadośćuczynienia, zwrotu kosztów pogrzebu, przyznanie renty wyrównawczej.

W procesie likwidacji szkody pozwany przyznał powódce K. S. kwotę 1500 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz 378, 50 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, przyjmując 90 % przyczynienie poszkodowanego do zaistnienia szkody.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie, za wyjątkiem żądania dotyczącego zasądzenia renty na rzecz powodów oraz zwrotu kosztów pogrzebu.

Na wstępie należy zauważyć, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest bezsporny i sprowadza się do dowodów zaoferowanych przez powodów w postaci zeznań powódki, dokumentów potwierdzających sytuację materialną powodów, opinii psychiatrycznej i psychologicznej wydanych na potrzeby przedmiotowej sprawy, a także opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego G. A. oraz dokumentów ze sprawy II K 324/11 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanego dotyczącego przyczynienia się poszkodowanego J. S. (1) do powstania szkody na poziomie 90 %. Z powyższym twierdzeniem nie można się zgodzić. Jak przyjmuje się w orzecznictwie przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba.

Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy - zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody.

Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (por. wyrok SN

z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, póż. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEXnr523).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym szczególności opinii biegłego G. A. (2) oraz prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli w sprawie II K 324/11 jest oczywistym, iż zachowanie poszkodowanego w żaden sposób nie przyczyniło się do powstania wypadku komunikacyjnego w dniu 2 lutego 2011 r.. Za takie przyczynienie w żadnym razie nie można uznać faktu, iż poszkodowany zdecydował się (godził się) na jazdę w części ładunkowej samochodu F. (...) nie przystosowanej do przewozu osób.

Zarówno z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby postępowania karnego jak biegłego G. A. jednoznacznie wynika, że jedyną przyczyną zaistnienia wypadku był sposób jazdy kierującego samochodem F. (...) J. B., w szczególności jazda z prędkością nie dostosowaną do warunków drogowych i atmosferycznych.

W tym miejscu należy podkreślić, że akt prawny, który reguluje zasady ruchu drogowego tj. ustawa z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, wyraźnie stanowi, iż to kierowca odpowiedzialny jest za bezpieczeństwo przewożonych pasażerów. W szczególności należy stwierdzić, iż obowiązkiem kierowcy jest zaniechanie jazdy, w sytuacji, kiedy stwierdzi on, że nie ma możliwości bezpiecznego i zgodnego z prawem przewozu pasażerów. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy jest za tym oczywistym, że J. B. jako kierujący samochodem F. (...) mógł odmówić przewozu pasażerów w części ładunkowej nie przystosowanej do przewozu ludzi.

To właśnie jego rażąca lekkomyślność, polegająca na podjęciu nieodpowiedzialnej decyzji o przewożeniu pasażerów pojazdem nie przystosowanym do przewozu osób, w tak skrajnie niebezpiecznych warunkach drogowych i atmosferycznych jak w dniu 2 lutego 2011 r., doprowadziła do zaistnienia omawianego wypadku, którego skutkiem m. in. była śmierć J. S. (1).

Wreszcie należy też podnieść, że nie można mówić o przyczynieniu się również wtedy, gdy poszkodowany działa z pobudek altruistycznych, zasługujących na społeczną aprobatę, np. ratując dobro innych w postaci życia lub mienia (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 69; A. Szpunar, Przyczynienie się poszkodowanego do wypadku drogowego, KPP 1993, z. 3, s. 245; orzeczenie SN z dnia 11 lutego 1955 r., II CR 1086/54, BMS 1956, nr 1, s. 47).

Per analogiam można przyjąć, że powyższe zapatrywanie odnosi się także do poszkodowanego w przedmiotowej sprawie, który w celu zapewnienia utrzymania rodzinie (z przymusu ekonomicznego) zmuszony był do podróżowania w dniu 2 lutego 2011 r. samochodem F. (...) kierowanym przez J. B..

Przechodząc do oceny zgłoszonych w sprawie roszczeń należy stwierdzić, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego jest oczywistym, że powódka K. S. (1) i jej zmarły mąż byli kochającym i szczęśliwym małżeństwem oraz, że stworzona przez nich rodzina była udana i w zasadzie mogła być w aktualnych warunkach społecznych przykładem młodej rodziny.

Podkreślenia wymaga to, że powódka K. S. (1) wraz z mężem korzystali z radości jaki niesie codzienne życie rodzinne (wspólne wychowywanie dzieci, rodzinne grille, spacerzy z dziećmi, wspólne spędzanie świąt) oraz mieli swoje skromne plany na przyszłość (remont domu, zapewnienie dzieciom przyszłości). W tych okolicznościach należy zgodzić się z oceną dokonaną przez biegłego z dziedziny psychiatrii i psychologii, że krzywda, która dotknęła powodów w związku ze śmiercią osoby z kręgu ich najbliższej rodziny, jest ogromna, i wręcz niemożliwa do precyzyjnego oszacowania.

Jak przyjmuje się piśmiennictwie na tle art. 446 § 4 k.c. na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w

jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.(por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, Orzecznictwo Sądów Polskich rok 2012, Nr 4, póź. 44, str. 283)

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie te elementy występują w przypadku powódki K. S. (1) i uzasadniają przyznanie jej stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża (art. 446 § 4 k.c.). Roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy , tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmiennej w związku z tym rzeczywistości.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia powódki K. S. (1) w związku ze śmiercią męża na poziomie 90.000 zł Sąd miał na uwadze szczególną więź łączącą powódkę z tragicznie zmarłym mężem. Dodatkowo ustalając wysokość zadośćuczynienia na w/wym poziomie Sąd miał na uwadze wskazówki płynące z wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, w którym to wyjaśniono, że nie można za wygórowanego uznać zadośćuczynienia dla brata w związku ze śmiercią siostry w wysokości 70 000 zł. W tej sytuacji oraz uwzględniając okoliczności przedmiotowej sprawy należy dojść do wniosku, że adekwatna dla doznanej krzywdy powódki w związku ze śmiercią męża jest kwota 90 000 zł.

Skoro ubezpieczyciel wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 1500 zł, należało zasądzić dalszą kwotę 88 500 zł. Mając na uwadze, że powódka swoje roszczenia zgłosiła pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 11 kwietnia 2011r.(k.327) odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża należało zasądzić od 31 maja 2011 r., tj. zgodnie z żądaniem powódki w tym zakresie, które jest korzystniejsze dla pozwanego, niż rozwiązanie przyjęte w art. 817 § 1 k.c..

W ocenie Sądu Okręgowego adekwatnym zadośćuczynieniem dla powodów O. S. i B. S. są kwoty po 80 000 zł, zaś w przypadku powódki N. S. kwota 60 000 zł . W tym zakresie Sąd miał na uwadze silną pozytywną więź emocjonalną pomiędzy dziećmi a ich ojcem, zasadę, że kompensacji w świetle art. 446 § 4 k.c. podlegają także naruszenia dobra osobistego w postaci „więzi rodziców z dzieckiem" oraz konsekwencję dla życia powodów , związane z tym, iż będą oni wychowywali się i dojrzewali w niekompletnej rodziny.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wnioski wypływające z opinii biegłej psycholog, w tym w szczególności że konsekwencje utraty jednego z rodziców we wczesnym dzieciństwie są bardzo poważne, gdyż wtedy właśnie dziecko najczęściej potrzebuje ich bezpośredniej i czulej opieki. Rola ojca zmienia się, ale nie maleje w ciągu życia człowieka. Ojciec daje bowiem przez całe życie oparcie i pewność trwania. Utrata ojca jest czynnikiem silnie traumatyzującym, nawet dla osoby dorosłej. Małoletni powodowie wraz ze śmiercią ojca utracili bezpowrotnie szansę wychowywania się w pełnej szczęśliwej rodzinie o prawidłowej atmosferze, która zapewniałaby im optymalne warunki rozwoju społeczno-emocjonalnego jak i intelektualnego.

Mając na uwadze, że powodowie O. S., B. S. i N. S. swoje roszczenia zgłosili pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 11 kwietnia 2011r.(k.327) odsetki ustawowe od zasądzonych im kwot z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca należało zasądzić od 31 maja 2011 r., tj. zgodnie z żądaniem powodów w tym zakresie, które jest korzystniejsze dla pozwanego, niż rozwiązanie przyjęte w art. 817 § 1 k.c..

Przechodząc do oceny roszczeń powodów z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.), należy stwierdzić, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią ścisłej podstawy do żądania odszkodowania. Jeżeli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych

zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można, na zasadzie domniemania faktycznego, (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego.

W rezultacie cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej mają znaczenie i wpływ na ocenę pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c., bowiem jest rzeczą notoryczną, że poważne cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiając energię życiową i inicjatywę, przez co obniżają wydajność pracy, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej. Wstrząs psychiczny na skutek śmierci dziecka, powodujący pogorszenie stanu zdrowia jego rodziców, stanowi szkodę podlegającą wyrównaniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. (Edyta Ryś-Odpowiedzialność cywilna z tytułu śmierci osoby bliskiej, MOP rok 2008, nr 24)

Oceniając sprawę w tym aspekcie należy stwierdzić, że zgłoszone przez powodów roszczenia z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej zasługują na uwzględnienie w całości.

Jak wynika zebranego w sprawie materiału dowodowego stan psychiczny powódki po śmierci męża uległ zdecydowanemu pogorszeniu (przygnębienie, apatia, wycofanie z życia społecznego). W związku z traumatycznymi przeżyciami powódka przez pół roku od tragicznej śmierci męża odczuwała zniechęcenie, utratę energii życiowej. Powyższa sytuacja miała swoje przełożenie na ograniczenie planów życiowych powódki, konieczność podjęcia się nowych obowiązków i zadań w celu zapewnienia dzieciom należytej opieki. W przypadku powódki znacznego pogorszenia sytuacji życiowej należy przede wszystkim upatrywać w utracie wsparcia i pomocy męża w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby ona szczególnie pożądana (np. dorastanie dzieci, pomoc w ich kształceniu, itp. (por. wyrok SN z 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122).

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że w przypadku powódki wystąpiły niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej jak też w sferze dóbr niematerialnych, które uzasadniają przyznanie jej odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia stacji życiowej po śmierci męża w wysokości 70 000 zł.

Za zasadne należy też uznać żądanie zasądzenia na rzecz małoletnich powodów odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca w wysokości po 60 000 zł.

W tym zakresie należy ponownie odwołać się do opinii biegłej psycholog, z której jednoznacznie wynika, że brak ojca niesie za sobą negatywne konsekwencje w przyszłości dla rozwoju powodów, ich rozwoju społeczno-emocjonalnego i intelektualnego. W tej sytuacji powodowie wykazali niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej jak też w sferze dóbr niematerialnych, które uzasadniają przyznanie im odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia stacji życiowej po śmierci ojca w wysokości żądanej w pozwie .

Mając na uwadze, że powodowie swoje roszczenia zgłosili pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 11 kwietnia 2011 r.(k.327) odsetki ustawowe od zasądzonych im kwot z tytułu odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej po śmierci J. S. (1) należało zasądzić od 31 maja 2011 r., tj. zgodnie z żądaniem powodów w tym zakresie, które jest korzystniejsze dla pozwanego, niż rozwiązanie przyjęte w art. 817 § 1 k.c..

Dalej idące powództwo dotyczące zasądzenia na rzecz powodów renty z art. 446 § 2 k.c. jak zwrotu kosztów pogrzebu podlegały oddaleniu.

Podstawowym kryterium ustalenia renty z art. 446 § 2 k.c. są usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Prawo do renty nie jest zależne od tego, czy zmarły poszkodowany faktycznie dostarczał środki utrzymania na rzecz osoby uprawnionej, zależy natomiast od tego, czy w chwili śmierci spełnione były przesłanki aktualizujące obowiązek alimentacyjny wobec tej osoby; zob.wyr. SN z 24.8.1990 r. (I CR 422/90, OSNC 1991, Nr 10-12, póż. 124).

W dacie śmierci J. S. (1) jego możliwości zarobkowe wyznaczały dochody z tytułu pracy w tartaku A. M., które w tamtym czasie odpowiadały wynagrodzeniu za pracę w wysokości około 1000zł miesięcznie. Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom powódki K. S., że jej zmarły mąż zarabiał kwotę około 1500 zł, ponieważ pozostają one w sprzeczności z treścią pozwu, gdzie wprost podano, iż J. S. zarabiał 1000 zł miesięcznie oraz z załączonymi do niego dokumentami (umowa o pracę, świadectwo pracy), które świadczą o tym, że mąż powódki zatrudniony był w niepełnym wymiarze czasu pracy na ^(1/2) etatu z wynagrodzeniem zasadniczym 638 zł miesięcznie. .

W tych okolicznościach jest oczywistym, że hipotetyczne alimenty, do których byłby zobowiązany zmarły J. S. (1) na rzecz żony i dzieci odpowiadały wysokości renty, którą powodowie otrzymują z ZUS tj. kwocie około 200 zł.

Nie było też podstaw do przyznania powódce zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 3406,50 zł. Jak przyznała sama powódka na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012 r, koszty pogrzebu zostały tymczasowo pokryte przez pracodawcę jej męża. Wydatki te następnie w całości powódka zwróciła z uzyskanego zasiłku pogrzebowego. Jak z tego wynika powódka nie poniosła w związku z śmiercią męża uszczerbku majątkowego w zakresie kosztów pogrzebu, ponieważ były one w całości pokryte z zasiłku pogrzebowego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, że powodowie ulegli pozwanemu tylko w nieznacznym zakresie. Za takim stanowiskiem przemawiają także względy słuszności, w tym postawa pozwanego, który to swym postępowaniem zmusił powodów do wystąpienia na drogę sądową w celu dochodzenia ich usprawiedliwionych roszczeń oraz z uwagi na to, że określenie należnych powodom sum było wynikiem oceny sądu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu koszty sądowe (opłata sądowa, wydatki związane z opiniami biegłych), od których powodowie byli tymczasowo zwolnieni.

Na zasadzie art. 113 ust2 pkt. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało ściągnąć z zasądzonych powodom roszczeń opłaty sądowe od oddalonych części powództwa.

Wyrok został zaskarżony przez obie strony:

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie:

- pkt 1 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz K. S. (1) ponad kwotę 44.250 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża J. S. (1).
- pkt 2 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz K. S. (1) ponad kwotę 35.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża J. S. (1).
- pkt 3 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz O. S. ponad kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. S. (1).
- pkt 4 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz O. S. ponad kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca J. S. (1).
- pkt 5 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz N. S. ponad kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. S. (1).
- pkt 6 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz N. S. ponad kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca J. S. (1).
- pkt 7 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz B. S. ponad kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. S. (1).

- pkt 8 sentencji wyroku w części zasądzającej na rzecz B. S. ponad kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca J. S. (1).

Na podstawie 368 §1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy jasno wynika, że powód swoim zachowaniem przyczynił się do rozmiaru szkody jakiej doznał poprzez jazdę samochodem w jego ładunkowej części, niedostosowanej do przewozu osób, w której nie miał możliwości zapięcia pasów, zaś każdy dorosły, racjonalnie myślący człowiek podróżując w taki sposób winien się liczyć z negatywnymi konsekwencjami jakie go mogą spotkać w wyniku ewentualnego wypadku.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na uznaniu, iż poszkodowany jednocześnie nie zdawał sobie sprawy z zagrożenia na jakie sam siebie naraził korzystając z transportu w sposób sprzeczny z jego przeznaczeniem a także, iż naginając znane przez siebie normy działał z pobudek altruistycznych.

W związku z powyższym, na podstawie art. 386§1 k.p.c. strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd zmienia:

- pkt 1 sentencji wyroku i zasądza na rzecz K. S. (1) kwotę 44.250 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża J. S. (1)

- pkt 2 sentencji wyroku i zasądza na rzecz K. S. (1) kwotę 35.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża.

- pkt 3 sentencji wyroku i zasądza na rzecz O. S. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. S. (1).

- pkt 4 sentencji wyroku i zasądza na rzecz O. S. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca J. S. (1).

- pkt 5 sentencji wyroku i zasądza na rzecz N. S. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. S. (1).

- pkt 6 sentencji wyroku i zasądza na rzecz N. S. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca J. S. (1).

- pkt 7 sentencji wyroku i zasądza na rzecz B. S. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca.

- pkt 8 sentencji wyroku i zasądza na rzecz B. S. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca.

Nadto wnoszę o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego jednocześnie poinformował Sąd, że zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie, XII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 28 grudnia 2012 roku, sygn. akt WA..XII NS-REJ.KRS/(...) dokonano przeniesienia całego majątku Spółki (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w trybie art. 492§1 p. 1 w zw. z art. 506§4 KSH. W załączeniu przedłożono przedmiotowe postanowienie, zaświadczenie o dokonaniu wpisu, pełnomocnictwo oraz wypis z KRS.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo i wniosła zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie:

1. na rzecz K. S. (1):

a) odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów pochówku 3.406,50 zł,

b) renty wyrównawczej w wysokości po 100 złotych miesięcznie począwszy od dnia 10 lutego 2011 r. i na przyszłość płatnej z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2011 r. w zakresie rat wówczas wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat w przyszłości,

2. na rzecz O. S., N. S. i B. S. rent wyrównawczych w wysokości po 150 złotych miesięcznie na rzecz każdego z nich począwszy od dnia 10 lutego 2011 r. i na przyszłość płatnych z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2011 r. w zakresie rat wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat w przyszłości;

3. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem I instancji, według norm przepisanych dla każdego z powodów,

4. zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji, według norm przepisanych dla każdego z powodów.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili :

1. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 446 § 2 k.c. poprzez błędna jego wykładnię polegającą na uznaniu, że powodom po śmierci męża i ojca nie należy się wyższe świadczenie z tytułu renty wyrównawczej ponad to otrzymywane z ZUS, podczas gdy w rzeczywistości uzasadnione potrzeby powodów dają podstawę do skonstatowania, iż należy się im dodatkowe świadczenie z tytułu renty wyrównawczej,

2. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 446 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż powodce K. S. (1) nie należy się zwrot kosztów pogrzebu, w sytuacji gdy na podstawie ww. artykułu taki zwrot kosztów pogrzebu jest uzasadniony, pomimo faktu przyznania powodce zasiłku pogrzebowego,

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i uznanie, iż zeznania powódki K. S. (1) w zakresie rzeczywistych zarobków jej męża są niewiarygodne,

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jedynie ogólne wskazanie, że zasądzenie hipotetycznych alimentów⁷, do których byłby zobowiązany J. S. (1) na rzecz żony i dzieci odpowiadałby wysokości renty, którą powodowie otrzymują z ZUS. nie wskazując okoliczności uzasadniających takie stanowisko, a w szczególności nie dokonując ustaleń możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, oraz starań osobistych zmarłego, a także potrzeb powodów,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie oceny i porównania wysokości otrzymywanego wynagrodzenia przez J. S. (1) zawartego w uzasadnienia pozwu z zeznaniami powódki, podczas gdy uzasadnienie pozwu nie jest dowodem w sprawie i ewentualne rozbieżności między jego treścią a wnioskami płynącymi z przeprowadzonych dowodów nie stanowią o istnieniu rozbieżności w zebranym materiale dowodowym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna, a apelacja powodów uzasadniona jest tylko częściowo.

Przede wszystkim nie można podzielić podnoszonego przez stronę pozwaną w toku procesu i w apelacji zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Sąd Apelacyjny w pełni podziela powoływane w apelacji strony pozwanej stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 10.2.1971 r. (I PR 106/70, Legalis), iż

„przyczynienie się do szkody i jego stopień nie jest pozostawione swobodnemu uznaniu sądu, a wymaga bliższego uzasadnienia z powołaniem się na konkretne czyny poszkodowanego wierzyciela i dłużnika oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi czynami a powstaniem szkody”, ale uznaje, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych i oceny prawnej odpowiadających temu zaleceniu.

Poszkodowany z innymi pasażerami w momencie wypadku siedział na ławce w części bagażowej samochodu F. (...), który był pojazdem ciężarowym przystosowanym do przewozu 3 osób w kabinie. W części bagażowej nie było miejsc przewidzianych do przewozu osób, a jedynie wstawiono dwie drewniane ławki, na których siedzieli pracownicy A. M..

Jedyną przyczyną wypadku było niezachowanie przez kierowcę F. J. B. należytej ostrożności podczas jazdy po oblodzonej nawierzchni, który skutkowało jego prawomocnym skazaniem.

J. B. ponosi również pełną odpowiedzialność za przewożenie osób w miejscu i w sposób do tego niedostosowany. Jak to wskazywał Sąd Okręgowy zgodnie z przepisami ustawy z 20 czerwca 1997 r. -Prawo o ruchu drogowym to kierowcę prowadzącego pojazd mechaniczny obciąża obowiązek przewozu pasażerów w sposób zgodny z wymogami prawa i bezpieczeństwa oraz w sposób adekwatny do posiadanego pojazdu. Kierowca, który stwierdzi, że nie ma możliwości bezpiecznego i zgodnego z prawem przewozu pasażerów, powinien zaniechać jazdy. W szczególności kierowca samochodu ciężarowego powinien odmówić przewozu pasażerów w części ładunkowej nie przystosowanej do przewozu osób.

Powyższe przepisy nie zawierają żadnych uregulowań zobowiązujących pasażerów samochodów do sprawdzania przed rozpoczęciem jazdy dokumentacji pojazdu, a także sprawdzania, czy pojazd jest przystosowany do przewozu osób oraz w jakiej ilości. Jedynym obowiązkiem pasażera jest zapięcie pasów bezpieczeństwa - o ile pojazd jest w nie wyposażony. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że J. S. (1) nie można przypisać zachowania sprzecznego z jakimkolwiek przepisem lub ciążącymi na nim obowiązkami.

Jak wynika z opinii biegłych przewóz 9 osób zgodny z przepisami wymagał samochodu F. (...) przystosowanego wyłącznie do przewozu ludzi, a zatem z ławami zamocowanymi do podłogi. Zajmowanie takich miejsc nie uchroniłoby osób przewożonych z tyłu przed przemieszczaniem się wewnątrz samochodu, a poszkodowanego przed doznaniem takich samych obrażeń (k- 247) .

J. S. (1) siedział w obszarze wnętrza samochodu, który uległ największej deformacji i zadaniem biegłych „mógłby doznać obrażeń głowy oraz złamania kręgów szyjnych, gdyby w całym ruchu niestatecznym samochodu oraz w czasie przewracania się na bok i uderzenia bokiem w drzewo pozostał na swoim miejscu, to jest w warunkach wyposażenia zajmowanego przez niego miejsca w siedzenie trwale zamocowane do podłogi skrzyni ładunkowej i wyposażone w pasy bezpieczeństwa oraz w warunkach zapięcia tego pasa.” (k- 244).

Powyższa opinia pisemna została potwierdzona opinii ustnej, w której biegły G. A. stwierdził „Poszkodowany siedział w części bagażowej, która uległa największej deformacji. W tej sytuacji od doznanych obrażeń nie uchroniłyby go nawet zapięte pasy bezpieczeństwa i siedzenie zamocowane do podłogi” (k- 278 v)

Powyższa opinia uzupełniająca nie była kwestionowana przez stronę pozwaną i żadne dalsze postępowanie dowodowe w tym przedmiocie nie było przeprowadzane. Należało więc przyjąć, że strona pozwana nie wykazała zasadności zgłoszonego zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do szkody, nawet w aspekcie jej rozmiarów. Oczywistym jest, że strona zgłaszająca zarzut przyczynienia ma obowiązek jego udowodnienia. Skoro strona pozwana temu nie sprostала Sąd Okręgowy trafnie nie uwzględnił zgłoszonego zarzutu.

Tym samym nawet dzieląc twierdzenie strony pozwanej, że osoba dorosła zdaje sobie sprawę z nieprzystosowania do przewozu osób samochodu wyposażonego w drewniane ławki, należało przyjąć, że zarzut apelacyjny przyczynienia się poszkodowanego do rozmiarów szkody jest całkowicie bezzasadny z racji niewykazania, że doznane obrażenia skutkujące śmiercią poszkodowanego, wynikają wyłącznie z zajmowania miejsca na drewnianej ławce niezamocowanej do podłogi pojazdu.

Nie można inaczej przyjmować, skoro przebieg wypadku był taki, że w przypadku korzystania z miejsca znajdującego się w środkowej części po prawej stronie samochodu, nie było możliwości uniknięcia ciężkich urazów głowy i kręgosłupa szyjnych nawet w przypadku przystosowania pojazdu do przewozu ludzi i zapięciu przez osobę siedzącą w tym miejscu pasów bezpieczeństwa. W konsekwencji tego stanu rzeczy należało przyjąć, że zarzut naruszenia prawa materialnego to jest art. 362 k.c. jest całkowicie chybiony.

Strona pozwana nie zgłaszała zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c., ale w uzasadnieniu apelacji powoływała się na ustalenie go na zbyt wysokim poziomie. Sąd Apelacyjny nie podziela tych twierdzeń.

Określając wysokość zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. – jako rekompensaty szkody niematerialnej, a więc ze swojej istoty niewymiernej w pieniądzu – Sąd musi brać pod uwagę całokształt okoliczności analizowanego przypadku, w tym szczególnie charakter i przebieg zdarzenia, skutek którego doszło do śmierci osoby najbliższej względem powodów, rodzaj i intensywność faktycznych więzi emocjonalnych między zmarłym a poszkodowanymi, które zostały nagle zerwane, kształt rzeczywistych relacji tych podmiotów przed fatalnym zdarzeniem, a także charakter i rozmiar negatywnych następstw śmierci osoby najbliższej w sferze ich dóbr osobistych.

W świetle orzecznictwa sądów powszechnych (wyrok SA w Warszawie z 22.02.2004r., II ACa 641/03, opubl. w Wokanda 2004/9/44) oraz Sądu Najwyższego (wyrok SN z 11.04.2006r., I CSK 159/05, opubl. w LEX nr 371773) wydawanego zarówno na gruncie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. (przed nowelizacją art. 446 k.c.), jak i późniejszego sformułowanej tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak m. in. prawo do życia w rodzinie (wyrok SA w Gdańsku z 14.12.2007r., I ACa 1137/07, opubl. w POSAG 2008/1/50, wyrok SA w Łodzi z 15.07.2010r., I ACa 437/10, opubl. w OSA w Łodzi 3/2010).

Stąd – w przekonaniu Sądu Apelacyjnego – Sąd I instancji poprawnie i wyczerpująco, z dostateczną wnikliwością uwzględnił charakter i znaczący rozmiar negatywnych następstw tragedii. Pozwany w żaden sposób nie wykazał bowiem by łączna kwota 90.000 złotych zadośćuczynienia dla żony, po 80.000 zł dla starszych dzieci i 60.000 zł dla najmłodszego dziecka były nienależne powodom. Ogrom cierpień K. S. (1) doprowadził ją do takiego stanu, że powstało zagrożenie utraty sprawowania opieki nad dziećmi. Jej relacje mężem były bardzo bliskie i trwały niemal całe dorosłe życie powódki.

Od 7 lat mieszkali razem i mieli troje dzieci, nad którymi powódka sprawowała codzienną opiekę, poszkodowany zapewniał im byt i wspólnie je wychowywali. Negatywne następstwa utraty ojca przez dzieci w tak wczesnym wieku są bardzo rozległe i jak wynika z poczynionych ustaleń mają wpływ na całe dzieci, w tym również na przyszłe funkcjonowanie we własnych rodzinach.

Wypadek sprawił, że powódka została sama z trójką małych dzieci. Sama musi zapewnić im byt, stałą opiekę, wychowanie i wykształcenie. Będzie to wymagało od niej ogromnego poświęcenia i wielu wyrzeczeń. Śmierć J. S. (1) oznacza, że zarówno K. S. (1), jak i dzieci zawsze będą pozbawione najbliższej osoby, na którą w każdej sytuacji mogły liczyć.

Powyższe argumenty dają Sądowi Apelacyjnemu asumpt do uznania nietrafności twierdzenia strony pozwanej o wygórowaniu zadośćuczynienia, tym bardziej, że określając wysokość zadośćuczynienia Sąd przyznaje poszkodowanemu „odpowiednie” świadczenie pieniężne, w celu naprawienia doznanej krzywdy. Wprawdzie, z uwagi na ocenny charakter kryteriów determinujących zadośćuczynienie, zwłaszcza niemajątkowy charakter dóbr podlegających ochronie, ustalenie jego wysokości podlega swobodzie uznania Sądu, niemniej zasadniczy w tym zakresie jest kompensacyjny charakter tej formy naprawienia szkody. Stąd nawet uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego zasadniczej funkcji mającej kompensować doznane cierpienie (wyrok SN z 10.03.2006r., IV CSK 80/05 opubl. w OSNC 2006/10/175).

Z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika wprawdzie, że przy uwzględnieniu krzywdy uprawnionej, wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom

i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, tym niemniej - jak podkreśla Sąd Najwyższy - to ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Skoro jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok SN z 15.02.2006r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 190756, wyrok SN z 6.06.2003r., IV CKN 213/01, opubl. w LEX nr 141396) to, przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego (wyrok SN z 28.09.2001r., III CKN 427/00, opubl. w LEX nr 52766 oraz wyrok SA w Lublinie, I ACa z 29.09.2005r., 510/05, opubl. w PiM 2006/3/134).

W konsekwencji nie mogą zyskać uznania Sądu Apelacyjnego sugestie strony pozwanej, jakoby poziom zasądzonego in casu zadośćuczynienia miał być m. in. determinowany czy to przeciętnym – średnim poziomem życia społeczeństwa, czy też statusem materialnym powodów. Poziom cierpienia po utracie osoby bliskiej, nie jest bowiem zależny od statusu materialnego nawet przeciętnego poziomu materialnego społeczeństwa. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Najwyższy stwierdzając, że zadośćuczynienie ma za zadanie naprawienie krzywdy – doznanych cierpień – a one nie są zależne ani od sytuacji materialnej pokrzywdzonego, ani jego środowiska (SN z 3.06.2011r., III CSK 279/10, niepubl.).

Nadto mając na uwadze ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, jest jasne, że jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (postanowienie SN z 27.07.2005r., II KK 54/05, opubl. w LEX nr 152495).

Stąd na etapie postępowania apelacyjnego Sąd II instancji może dokonać korekt zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo niewłaściwie ocenił całokształt tych - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. „błąd dowolności” (wyrok SA w Lublinie z 10.05.2001r., II AKa 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96). Korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być zatem aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18.11.2004r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356), co nie zachodzi w analizowanym przypadku.

Te wszystkie względy spowodowały, że apelacja strony pozwanej z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu jako całkowicie bezzasadna.

Apelacja powodów w części dotyczącej żądania zasądzenia alimentów jest całkowicie bezzasadna.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny na rzecz dzieci oraz obowiązek dostarczania środków na utrzymanie niepracującej żonie sprawującej opiekę nad trojgiem dzieci w tym nad 8 miesięczną N..

Zgodnie z art. 446 §2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie od potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Celem przepisu art. 446§2 k.c. jest naprawienie szkody spowodowanej utratą roszczeń alimentacyjnych na skutek śmierci poszkodowanego. Należy przede wszystkim zaznaczyć, że roszczenia o rentę mają charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny, ich źródłem bowiem jest czyn niedozwolony, który spowodował śmierć żywiciela. Rozmiar należnej renty natomiast zależny jest od tych samych przesłanek, które wyznaczają zakres i czas trwania obowiązku alimentacyjnego, jaki ciążyłby na zmarłym gdyby żył.

Istotą renty z art. 446 §2 k.c. jest restytucja – w granicach możliwych do zrealizowania – tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci ojca i męża powodów. Istotne znaczenie w tym zakresie ma zasada pełnego odszkodowania. Chodzi tu oczywiście o restytucję w sensie gospodarczym, bowiem samego wypadku przekreślić się nie da. Należy brać pod

uwagę taki stan rzeczy, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Uprawniony nie powinien w zasadzie utracić swej dotychczasowej stopy życiowej.

Obowiązek naprawienia szkody z tytułu utraty żywiciela ograniczony jest przy tym zakresem ustawowego obowiązku alimentacyjnego ciążącego na zmarłym w stosunku do osób poszkodowanych wskutek jego śmierci, a tym samym zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły obowiązany byłby świadczyć z tytułu alimentów wedle kryteriów określonych w art.135 k.r.o. Wysokość renty determinują zatem z jednej strony potrzeby uprawnionego, a z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego.

W dacie śmierci J. S. (1) rodzina utrzymywała się z jego dochodów, które według zeznań powódki wynosiły 1500 zł miesięcznie, a według umowy o pracę wynosiły 638 zł miesięcznie. Obecnie powodowie otrzymują 760 zł renty rodzinnej i około 700 zł zasiłku rodzinnego (k- 320). Oznacza to, że łączny dochód rodziny wynosi 1460 zł. Gdyby nawet ustalić poziom dochodów rodziny za życia J. S. (1) na podawaną przez powódkę kwotę 1500 zł to oznaczałoby to, że na jedną osobę w rodzinie przypadałoby po 300 zł miesięcznie. Uzyskiwane obecnie świadczenia stanowią o dochodzie po 365 zł miesięcznie na jedną osobę.

Należało więc podzielić ocenę Sądu I instancji, że aktualne świadczenie z ubezpieczenia społecznego i zasiłek rodzinny z pewnością nie są niższe od hipotetycznych alimentów, do uiszczania których mógłby być zobowiązany J. S. (1). Należy się zgodzić z apelującym, że uzyskiwane kwoty mogą nie pokrywać wszelkich potrzeb powodów, ale nie można nie zauważać tego, że strona powodowa nie wykazała, że gdyby J. S. (1) żył, to sytuacja materialna rodziny byłaby lepsza. Strona powodowa nie powoływała się w tym procesie na wyższe możliwości zarobkowe poszkodowanego na aktualnym (bardzo trudnym) rynku pracy, ani na posiadanie przez niego kwalifikacji, które dawałyby szansę na znalezienie lepiej płatnego zatrudnienia.

To wszystko sprawia, że w sytuacji istniejącej w datach orzekania przez Sądy I i II instancji, to jest w czasie otrzymywania przez powodów świadczeń w kwocie ok. 1400 zł miesięcznie nie było podstaw do uznania zasadności roszczenia powodów opartego na przepisie art. 446 §2 k.c. Z tych względów apelacja powodów w zakresie żądania zasądzenia alimentów musiała zostać oddalona (art. 385 k.p.c.)

Natomiast uwzględnieniu podlegała apelacja K. S. (1) w części dotyczącej żądania odszkodowania w kwocie 3.406,50 zł jako wydatków poniesionych w związku z pochówkiem J. S. (1). Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale pełnego składu SN, z której wynika, iż przyznany powódce zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. (Uchwała Sądu Najwyższego pełny skład SN z dnia 15 maja 2009 r. III CZP140/08) .

Jak trafnie podnosiła powódka w apelacji obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i inne.

Do kosztów pogrzebu orzecznictwo zalicza nadto umiarkowany wydatek poniesiony na zakup niezbędnej odzieży żałobnej, której noszenie zarówno w czasie pogrzebu, jak i przez dłuższy czas po zgonie osoby bliskiej jest zwyczajowo przyjęte w wielu środowiskach w naszym społeczeństwie (por. wyrok SN z dnia 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSNCP 1.970, nr 2, póż. 33). W niniejszej sprawie powódka wyszczególniła i udowodniła dokumentami wydatki związane z samym pogrzebem. Ich wysokość nie była kwestionowana przez pozwanego, dlatego też koszty pogrzebu w wysokości 3.406,50 zł poniesione przez K. S. (1) powinny podlegać uwzględnieniu.

W toku rozprawy apelacyjnej strona pozwana podnosiła, że apelacja powódki winna być w tym zakresie oddalona, jako że koszty pogrzebu poniósł pracodawca J. S. (1). Analiza materiału dowodowego i poczynione przez Sąd w

tym przedmiocie ustalenia wykazują wprawdzie, że pochówek pierwotnie był opłacony przez pracodawcę, ale po uzyskaniu zasiłku pogrzebowego K. S. (1) zwróciła całą wyłożoną na ten cel kwotę (k- 320 V). W tym zakresie apelacja powódki podlegała uwzględnieniu poprzez zmianę wyroku, jako że zwrot kosztów pochówku przysługuje osobie, która faktycznie je poniosła (pkt 1a wyroku).

Ta okoliczność musiała skutkować odpowiednią zmianą orzeczenia w zakresie kosztów postępowania (art. 100 k.p.c.). Częściowe uwzględnienie apelacji powódki skutkowało tym, że strona pozwana winna ponieść koszty postępowania o 171 zł wyższe niż naliczone przez Sad I instancji, a koszty obciążające powódkę podlegały pomniejszeniu o powyższą kwotę (pkt 1b i 1c wyroku). Jeśli chodzi o koszty postępowania apelacyjnego, to Sąd dokonał rozliczenia uwzględniającego, całkowite oddalenie apelacji pozwanego i 79% wygraną apelacji K. S. (1) (2700+ 355zł = 3055 zł). Żądanie apelacyjne małoletnich powodów nie zostało uwzględnione, co skutkowało obniżeniem zasądzonych na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego o kwoty po 135 zł (2700 – 135 zł = 2565 zł).